

Sygn. akt III AUa 1452/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Sędziowie:	SSA Daria Stanek SSA Alicja Podlewska
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 r. w Gdańsku

sprawy T. W. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 maja 2015 r., sygn. akt VII U 357/15

oddala apelację.

SSA Alicja Podlewska SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUa 1452/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 07 stycznia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G., powołując się na przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), odmówił ustalenia T. W. (1) prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym wskazując, że ubezpieczona nie wykazała 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych – organ rentowy nie uwzględnił jej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców: od dnia 12 stycznia 1976 r. do dnia 30 czerwca 1976 r. oraz od dnia 01 września 1976 r. do dnia 30 września 1976 r.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła T. W. (1) kwestionując przyjęcie, że nie osiągnęła na dzień 01 stycznia 1999 r. wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 oraz domagając się jej zmiany i przyznania jej wnioskowanego świadczenia, a także dopuszczenia dowodu z zeznań świadków na okoliczność charakteru pracy wykonywanej przez nią w gospodarstwie rolnym rodziców.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2015 r. w sprawie VII U 357/15 Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

1. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. i przyznał T. W. (1) prawo do emerytury od dnia 12 stycznia 2015 r.,
2. stwierdził, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

T. W. (1) zd. F., urodzona dnia (...), w dniu 15 grudnia 2014 r. złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w G. wniosek o emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnym warunkach. Ubezpieczona jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego i sformułowała wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku tegoż funduszu na dochody budżetu państwa. Wymagany wiek 55 lat ubezpieczona ukończyła w dniu 12 stycznia 2015 r. (po wydaniu spornej decyzji, ale przed wyrokowaniem przez Sąd). Ubezpieczona nie pozostaje w stosunku pracy.

W toku postępowania przed organem rentowym ubezpieczona udowodniła według stanu na dzień 01 stycznia 1999 r. staż sumaryczny 19 lat, 8 miesięcy i 1 dzień, w tym 19 lat, 4 miesiące i 23 dni okresów składkowych oraz 1 miesiąc i 8 dni okresów nieskładkowych – w wymiarze mniejszym od wymaganych 20 lat.

Zdaniem Sądu Okręgowego na skutek przeprowadzonego postępowania dowodowego uznać należało, że ubezpieczona łącznie – z uwzględnieniem uzupełniającego zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym rodziców – udowodniła 20 lat ogólnego stażu pracy.

Zaskarżoną w sprawie decyzją z dnia 07 stycznia 2015 r. organ rentowy odmówił ustalenia T. W. (1) prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnym warunkach z uwagi na niespełnienie warunków nabycia tego prawa, tj. wobec nie udowodnienia wymaganych 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Organ rentowy zaliczył ubezpieczonej do stażu pracy w warunkach szczególnych okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w miesiącach: lipcu i sierpniu 1976 r.

W okresie od dnia 12 stycznia 1976 r. (po ukończeniu 16. roku życia) do dnia 30 września 1976 r. T. W. (1) pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców T. i M. F. o powierzchni 12,38 ha, położonym w obrębie (wsi) S. nr (...) (oznaczenie hipoteczne KW (...)).

Powyższe gospodarstwo rolne stanowiło własność rodziców wnioskodawczynie w okresie od dnia 04 maja 1964 r. do dnia 01 października 1976 r., ubezpieczona była tam zaś zameldowana w okresie od dnia urodzenia (tj. 12 stycznia 1960 r.) do dnia 04 listopada 1976 roku. Łącznie w gospodarstwie tym według stanu na dzień 04 listopada 1976 r. zameldowane były 4 osoby – ubezpieczona, jej rodzice oraz młodsza siostra.

W latach 1976-1979 wnioskodawczynie uczęszczała do Liceum Medycznego w T., uzyskując w dniu 28 maja 1979 r. tytuł pielęgniarki dyplomowanej.

Szkoła oddalona była od miejscowości zamieszkania ubezpieczonej o ok. 15 km w jedną stronę. Zajęcia szkolne odbywały się od godz. 7:30-8:00 do godz. 14:00-15:00. Dojazd autobusem do szkoły zajmował skarżącej niecałe pół godziny, zaś dojście do przystanku 15 minut (gospodarstwo rodziców wnioskodawczyni mieściło się koło drogi).

Rodzice ubezpieczonej uprawiali na terenie posiadanego dużego gospodarstwa zboże, buraki, ziemniaki, rzepak. Na tej powierzchni był niewielki staw i zabudowania, a reszta były to tereny uprawne. W gospodarstwie w zakresie inwentarza hodowano 40 świń, 4 krowy, 2 konie, owce, cielaki, kury, kaczki, gęsi.

Przed lekcjami rano ubezpieczona doiła krowy, jak również przepalowywała zwierzęta, wyprowadzone na łąki. Zajmowała się także przerywaniem buraków – co z uwagi na temperaturę, było wykonywane rano (od 3:00 do 10:00) – z uwagi na te prace ubezpieczona nie zawsze chodziła do szkoły. Czasami wypuszczała także rano kury, kaczki, wysypywała im zboże. Gdy chodziła do szkoły, ubezpieczona poświęcała na powyższe prace rano 1-2 godziny, wstając niekiedy i o godz. 5:00 – jednakże prace poranne były przez nią wykonywane każdego dnia.

Ze szkoły ubezpieczona wracała w granicach godz. 15:00-16:00 i jadła w domu obiad, a następnie przystępowała do pracy w gospodarstwie. Pomagała rodzicom przynieść paszę zakopcowaną – wybierała zakopcowane ziemniaki, płukała je, wstawiała do parownika. Skarżąca pomagała ojcu przy wożeniu kiszzonek. Karmiła krowy, przynosiła siano, aby założyć sieczkę, cięła słomę. Nabierała wody ze studni do wanny dla zwierząt. Wyprowadzała zwierzęta, aby je napoić, sprzątała obornik, karmiła kury, kaczki, zamykała inwentarz na noc, doiła krowy. Najwięcej pracy było przy świniami – którym ubezpieczona mieszała ziemniaki, paszę, czyściła żłobek do karmienia, nakładała jedzenie, wygarniała obornik i wywoziła go na taczkach na zewnątrz. Skarżąca sadziła też ręcznie ziemniaki (poczynając od końca kwietnia). Prowadziła na polu konia, do którego był przyczepiony pług, który robił rzędy. Siała z mamą warzywa, haczykowała, pracowała w ogrodzie. Trzoda chlewna w gospodarstwie rolnym rodziców zostawała przez cały czas w obejściu, bydło zaś wychodziło na pole w maju i nie wracało do zagrody. Kiedy była taka potrzeba, ubezpieczona razem z siostrą zbierała kamienie z pola. Skarżąca naciągała wodę do beczkowsu razem z siostrą, przepalowywała zwierzęta. We wrześniu odbywały się wykopki ziemniaków i buraków - w burakach ścinano najpierw liście, potem ojciec wyorywał je, potem zbierano buraki w gromadki i ładowano je na przyczepę do traktora, aby na końcu ojciec ubezpieczonej zawiózł je do cukrowni. Ziemniaki były zbierane i ładowane na przyczepę, była pomocna w tej pracy tzw. kopaczka (maszyna do ziemniaków), po czym ziemniaki w domu były zakopcowane. Ubezpieczona de facto wykonywała każdą pracę w gospodarstwie.

W okresie zimowym ubezpieczona musiała wykonywać wszystkie prace przy obrządki: robiła sieczkę, nosiła wodę dla zwierząt, woziła taczka do chlewów wytłoki buraczane, parowała ziemniaki, a także doiła krowy.

Najwięcej pracy było w maju, czerwcu i w czasie wakacji. Prace polowe rozpoczynały się w marcu, czasami już w lutym. Praca odbywała się także w soboty i w niedziele. Prace polowe odbywały się w zależności od pogody – należało je wykonywać jak najszybciej.

Prace skarżącej zajmowały w samym tylko zakresie prac po południu 4 godziny i więcej. Uczyła się i odrabiała lekcje wieczorami oraz nocą. W wrześniu jako dzieci rolników ubezpieczona i dzieci sąsiadów byli zwalniani ze szkoły, nie jeździli na wykopki tylko pracowali u siebie w gospodarstwie.

Rodzice wnioskodawczyni normalnie pracowali na gospodarstwie, siostra też pomagała na gospodarstwie – nie korzystali oni w tym czasie z najemnych pracowników w związku z brakiem pieniędzy; zatrudnienie pracowników spowodowałoby niedochodowość gospodarstwa. Normą była pomoc dzieci począwszy od pierwszych klas szkoły podstawowej w gospodarstwie rodziców, musiały na siebie zarobić. Matka ubezpieczonej M. F. dużo chorowała w tym czasie (reumatyzm, choroba serca, wrzody). Po tragicznej śmierci syna (w 1973 r.) leczyła się także na depresję.

W gospodarstwie był wykorzystywany traktor, kopaczka do ziemniaków i snopowiązałka, pod koniec okresu posiadania gospodarstwa także kosiarkę i żniwiarkę – jednakże co do zasady większość prac w tamtym okresie wykonywana była ręcznie.

Gospodarstwo rolne rodziców ubezpieczonej miał pierwotnie przejąć jej brat, który zginął w 1973 r. Jesienią 1976 r. rodzice ubezpieczonej zrezygnowali z prowadzenia gospodarstwa rolnego z powodu złego stanu zdrowia matki ubezpieczonej.

W sąsiedztwie gospodarstwa rodziców ubezpieczonej mieszkali C. N. (ok. 200 m dalej) i F. N. (ok. 1,5 km dalej) – którzy często spotykali się ze sobą, jak również nawzajem pomagali sobie w pracach w poszczególnych gospodarstwach we wsi w ramach tzw. „odróbek”; F. N. spotykał się wówczas z dziewczyną spokrewnioną z ubezpieczoną.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach niniejszej sprawy, w aktach rentowych oraz w aktach osobowych ubezpieczonego ze spornego okresu, których prawdziwość i rzetelność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Sąd ten również nie znalazł podstaw do podważenia jej wiarygodności z urzędu.

Podstawę ustaleń stanu faktycznego stanowiły także zeznania świadków: M. F. (matki ubezpieczonej – której zeznania, co Sąd I instancji podkreślił, były wyjątkowo logiczne), C. N. i F. N. (sąsiedzi z tej samej wsi), tym bardziej, że korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z zeznaniami ubezpieczonego, które Sąd ten uznał za przekonujące. W szczególności podkreślił, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania, wzajemnie się uzupełniają, stworzyły spójną całość.

Zdaniem Sądu I instancji w świetle poczynionych ustaleń faktycznych odwołanie skarżącej T. W. (1) jest zasadne i z tego tytułu zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ten zważył, że przedmiotem niniejszego postępowania była kwestia ustalenia prawa ubezpieczonej do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Stwierdził, że wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego wykazały, że wnioskodawca legitymuje się wymaganym 20-letnim ogólnym stażem pracy, co sprawia, iż stanowisko organu emerytalnego odmawiające wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury, nie jest słuszne.

Ogólne zasady nabywania prawa do emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po 1948 r. zostały uregulowane w treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.), dalej: ustawa, zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, tj. spełniają łącznie następujące warunki:

- 1) legitymują się okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż: 65 lat dla mężczyzn, 60 lat dla kobiet,
- 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej: 25 lat dla mężczyzn, 20 dla kobiet,
- 3) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Sąd Okręgowy wskazał, że bezspornym jest, iż ubezpieczona w dniu 12 stycznia 2015 roku osiągnęła 55 rok życia (po wydaniu spornej decyzji, ale przed wyrokowaniem), przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego i sformułowała wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku tegoż funduszu na dochody budżetu państwa oraz nie pozostaje w stosunku pracy – co biorąc pod uwagę brzmienie art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej od dnia 01 stycznia 2013 r. pozostaje okolicznością w sprawie bez znaczenia.

Przedmiotem sporu pozostawało, czy na dzień złożenia wniosku odwołująca udokumentowała okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 20 lat – wobec nieuznania przez organ rentowy do ogólnego stażu pracy okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w 1976 r.

W myśl art. 6 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2015 r., poz. 704 ze zm.), dalej: ustawa rolnicza, ilekroć w ustawie jest mowa o:

1. rolniku - rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkuje i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia;
2. domownikowi - rozumie się osobę bliską rolnikowi, która:
 - a. ukończyła 16 lat,
 - b. pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie,
 - c. stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy;
3. działalności rolniczej - rozumie się działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej;
4. gospodarstwie rolnym - rozumie się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej.

Przepis art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej stanowi, że przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

1. okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
2. przypadające przed dniem 01 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
3. przypadające przed dniem 01 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Zgodnie z art. 10 ust. 2 ustawy emerytalnej okresy wymienione w ust. 1 pkt 1 uwzględnia się także przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 są krótsze od okresu wymaganego do przyznania renty, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Z art. 10 ust. 3 ustawy emerytalnej wynika zaś, że okresów, o których mowa w ust. 1 i 2, nie uwzględnia się, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty, na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem czynności w ramach pracy w gospodarstwie rolnym muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 stycznia 1996 roku, III AUr 833/95 (OSA 1998, z. 4, poz. 15) i wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96 (OSNAPiUS 1997, nr 23, poz. 473); z dnia 13 stycznia 1998 r., II UKN 433/97 (OSNAPiUS 1998, nr 22, poz. 668); z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98 (OSNAPiUS 1999, nr 24, poz. 799); z dnia 18 lutego 1999 r., II UKN 491/98 (OSNAPiUS 2000, nr 8, poz. 324, notka); z dnia 09 listopada 1999 r., II UKN 190/90 (OSNAPiUS 2001, nr 4, poz. 122, notka); z dnia 03 grudnia 1999 r., II UKN 235/99 (OSNAPiUS 2001, nr 7, poz. 236, notka); z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99 (OSNAPiUS 2001, nr 21, poz. 650); z dnia 12 maja 2000 r., II UKN 538/99 (OSNAPiUS 2001, nr 21, poz. 651); z dnia 27 czerwca 2000 r., II UKN 612/99 (OSNAPiUS 2002, nr 1, poz. 21, notka); z dnia 03 lipca 2001 r., II UKN 466/00 (OSNPUSiSP 2003, nr 7, poz. 186) (Kamil Antonów, Komentarz do art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Lex 2009).

Uwzględnia się przy tym wyłącznie okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczonej przed dniem 01 stycznia 1983 r. (por. wyrok S.N. z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00).

Przesłanka zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym w ilości odpowiadającej co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy, wiąże się z poglądem, że praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika, a negatywną przesłanką staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Warunek ten zachowuje aktualność, pomimo zastrzeżenia, że należy zachować daleko posuniętą ostrożność w przenoszeniu kryteriów objęcia ubezpieczeniem domowników rolnika na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy rolniczej na art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej. Przepis art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej nie jest bowiem wyraźnie adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym (domowników) ani do osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym na podstawie umowy o pracę (pracowników); reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych niż rolnicy. Prawidłowa wykładnia art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej wymaga zatem gotowości (dyspozycyjności) do wykonywania pracy we wskazanym wyżej rozumieniu. W tym znaczeniu wykonywaniu pracy jedynie w okresach kilku, czy nawet kilkunastodniowych przerw w realizacji obowiązków szkolnych z pewnością nie można natomiast przypisać cechy stałości, w związku z czym za pracę w gospodarstwie rolnym, o której mowa w powołanym przepisie, nie może być uznana pomoc o charakterze doraźnym, wykonywana jedynie w okresach krótkich przerw i zwolnień od zajęć szkolnych (por. wyrok S.N. z dnia 18 września 2014 r., I UK 17/14).

Mając zatem na uwadze regulację art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, o jednoznacznej treści, a dodatkowo podpartą cytowanym wyżej orzecznictwem – Sąd Okręgowy uznał za błędne stanowisko organu rentowego w zakresie, w jakim odmówił on zaliczenia skarżącej do ogólnego stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców T. i M. F. o powierzchni 12,38 ha, położonym w obrębie (wsi) S. nr (...) (oznaczenie hipoteczne KW (...)) w spornych okresach: od dnia 12 stycznia 1976 r. do dnia 30 czerwca 1976 r. oraz od dnia 01 września 1976 r. do dnia 30 września 1976 r. (pозwany organ rentowy we własnym zakresie zaliczył ubezpieczonej do stażu pracy w warunkach szczególnych okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w miesiącach: lipcu i sierpniu 1976 r., tj. od dnia 01 lipca 1976 r. do dnia 31 sierpnia 1976 r.).

Sąd ten stwierdził, że jest to okres możliwy do zaliczenia – jako iż przypadający po dacie ukończenia przez ubezpieczoną 16 roku życia (co nastąpiło w dniu 12 stycznia 1976 r.). Była ona wówczas także niewątpliwie domownikiem w tymże gospodarstwie rolnym – nadto, jak wynika z przedłożonych do akt rentowych dokumentów, była tam także zameldowana. Powyższe gospodarstwo rolne stanowiło własność rodziców wnioskodawczynie od dnia 04 maja 1964 r. do dnia 01 października 1976 r., ubezpieczona była tam zaś zameldowana w okresie od dnia urodzenia (tj. 12 stycznia 1960 r.) do dnia 04 listopada 1976 r. Łącznie w gospodarstwie tym według stanu na dzień 04 listopada 1976 r. zameldowane były 4 osoby – ubezpieczona, jej rodzice oraz młodsza siostra.

Nie przeczy powyższemu wnioskowaniu to, że w latach 1976-1979 wnioskodawczynie uczęszczała do Liceum Medycznego w T.. Zdaniem Sądu I instancji zarówno godziny zajęć szkolnych, jak i czas dojazdu do szkoły nie stanowiły przeszkody dla wykonywania pracy w gospodarstwie. Sąd ten wskazał, że świadkowie (w tym matka skarżącej), a także wnioskodawczynie, w sposób bardzo wyczerpujący przedstawili zakres prac, jakie wykonywała ubezpieczona, tj. ogólnie wszystkie czynności związane z produkcją roślinną i zwierzęcą, pracach polowych i obsłudze zwierząt.

Sąd Okręgowy ustalił, że rodzice ubezpieczonej uprawiali na terenie posiadanego dużego gospodarstwa zboże, buraki, ziemniaki, rzepak, hodowali co najmniej 40 świń, 4 krowy, 2 konie, owce, cielaki, kury, kaczki, gęsi. Z tak dużym gospodarstwem wiązał się niewątpliwie duży zakres prac koniecznych do wykonania, które z braku siły najemnej musieli wykonywać członkowie rodziny. W związku z powyższym Sąd ten przyjął, że ubezpieczona zarówno przed, jak i po lekcjach pracowała w tym gospodarstwie, wykonując opisane powyżej czynności.

Wywodził dalej, że prace te skarżąca niewątpliwie wykonywała w wymiarze 4 i więcej godzin. Uczyla się i odrabiała lekcje wieczorami oraz nocą. W okresie wykopków zaś, jako dziecko rolników była zwalniana z zajęć szkolnych i pracowała u siebie, w gospodarstwie rodziców – co zgodnie podkreślali świadkowie przesłuchani w sprawie.

Wymiar prac koniecznych do wykonania przez T. W. (1) wynikał nie tylko z utrwalonej tradycji, że w gospodarstwie rolnym pracuje cała rodzina, ale dodatkowo w odniesieniu do ubezpieczonej wynikał z tego, że jej matka M. dużo chorowała w tym czasie – co ostatecznie jesienią 1976 r. doprowadziło do oddania przez małżonków F. gospodarstwa rolnego (które miał pierwotnie przejąć jej brat, który zginął w 1973 r.).

Sąd I instancji uznał, że sporne okresy: od dnia 12 stycznia 1976 r. do dnia 30 czerwca 1976 r. oraz od dnia 01 września 1976 r. do dnia 30 września 1976 r. należało zaliczyć T. W. (1) do ogólnego stażu pracy.

Mając na uwadze uwzględniony przez organ rentowy okres składkowy i nieskładkowy, tj. 19 lat, 8 miesięcy i 1 dzień (karta przebiegu zatrudnienia z dnia 07 stycznia 2015 r.), Sąd ten ustalił, że ubezpieczona wykazała łącznie ponad 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych – zatem w wymaganej przepisami ustawy emerytalnej wysokości.

Stwierdził, że wnioskodawczyni spełniła zatem wszystkie przesłanki dla nabycia emerytury w obniżonym wieku, ponieważ osiągnęła 55 rok życia, na dzień złożenia wniosku udokumentowała staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat, przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego i sformułowała wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku tegoż funduszu na dochody budżetu państwa, a także spełniła przesłankę udokumentowania ogólnego stażu pracy co najmniej 20 lat.

W konkluzji z wyżej przytoczonych względów, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami, Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku. Sąd ten wziął pod uwagę fakt, że wniosek o emeryturę ubezpieczony złożył w dniu 15 grudnia 2014 r. oraz dyspozycję art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca w którym zgłoszono wniosek.

W przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, na podstawie art. 118 ust. 1 lit. a ustawy emerytalnej a contrario, Sąd I instancji orzekł jak w pkt 2 sentencji wyroku, mając na uwadze fakt, iż dopiero wyniki niniejszego postępowania dowodowego pozwoliły na poczynienie wiążących ustaleń co do pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym jej rodziców, mających wpływ na jej prawo do wnioskowanego świadczenia.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. zaskarżając ten wyrok w pkt 1 i zarzucając mu:

- naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 10 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.),
- naruszenie prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej m.in. na przyjęciu, że przeprowadzone postępowanie dowodowe stanowi wystarczający dowód potwierdzający wykonywanie przez wnioskodawczynię pracy w gospodarstwie rolnym.

W uzasadnieniu tego pisma organ rentowy dokonał streszczenia postępowań: administracyjnego i sądowego pierwszo-instancyjnego w niniejszej sprawie oraz wskazał, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym nie został w sposób dostateczny udowodniony fakt, iż ubezpieczona wykonywała w spornym okresie pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze czasu pracy wystarczającym do zaliczenia spornego okresu jako okresu uzupełniającego. Zdaniem tego organu Sąd I instancji pominął w swoich ocenach obowiązki wynikające z uczęszczania do liceum. Nie zostały poddane analizie kwestie związane z rzeczywistą nauką T. W. (2) w tamtym okresie takie jak: czas potrzebny do przygotowania się do lekcji, praktyki zawodowe, czas dojazdu i powrotu ze szkoły.

Apelujący zwrócił uwagę, że było to liceum zawodowe, które przygotowywało do wykonywania zawodu pielęgniarstwa co wiązało się z przyswojeniem specjalistycznej wiedzy medycznej, jak również nabyciem umiejętności praktycznych niezbędnych do wykonywania zawodu.

Organ rentowy podkreślił, że w postępowaniu sądowym Sąd ustalił, iż ubezpieczona dojeżdżała do szkoły ok. 15 km w jedną stronę, zajęcia odbywała się w godzinach od 7.30-8.00 do 14.00-15.00. W ocenie tego organu stwierdzenie przez Sąd, że T. W. (3) pracowała w gospodarstwie rolnym we wczesnych godzinach rannych oraz po południu 4 godziny i więcej, a lekcje odrabiała wieczorem i nocą powoduje, iż ubezpieczona w wieku około 16 lat nieprzerwanie na przemian uczyła się i pracowała nie mając odpoczynku.

Skarżący odniósł się także do kwestii zwalniania z zajęć szkolnych na okres m.in. „wykopek” wskazując, że jest to działanie jednorazowe, prace podejmowane są bowiem raz w roku na jesieni. Zaznaczył, że Sąd nie wyjaśnił, jak duże były uprawy ziemniaków w gospodarstwie rolnym rodziców wnioskodawczyni i w jakim okresie były dokonywane zbiory.

Ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, iż doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych przez dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego (por. wyroki S.N.: z dnia 10 października 2000 r., II UKN 535/99 oraz z dnia 13 stycznia 1998 r., II UKN 433/97).

Zdaniem apelującego nauka w szkole i konieczność domowego przygotowania się do zajęć uniemożliwia uwzględnienia okresów: od dnia 12 stycznia 1976 r. do dnia 30 czerwca 1976 r. oraz od dnia 01 września 1976 r. do dnia 30 września 1976 r. do stażu ubezpieczeniowego T. W. (3).

Organ rentowy stwierdził zatem, że wyniki postępowania dowodowego nie pozwalały na wydanie orzeczenia w takim kształcie, jakie nadał mu Sąd I instancji.

W konkluzji organ ten wnosił o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 i oddalenie odwołania od decyzji organu rentowego, ewentualnie
- 2) uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 1 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji,
- 3) zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed I i II instancją.

Pismem procesowym z dnia 10 sierpnia 2015 r., w odpowiedzi na apelację organu rentowego, T. W. (1) wniosła o jej oddalenie oraz o obciążenie tego organu kosztami procesu, w tym za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zawiera zarzutów skutkujących uchyleniem lub zmianą wyroku Sądu I instancji.

Z treści apelacji wynika zarzut naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe daje miarodajne podstawy do przyjęcia, że w spornych okresach T. W. (1) stale wykonywała prace w gospodarstwie rolnym swoich rodziców życia w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie.

Skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok S.N. z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, LEX 174185).

W ocenie Sądu II instancji organ rentowy nie zdołał wykazać wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego z punktu widzenia zaprezentowanych powyżej kryteriów.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu sądowym pierwszo-instancyjnym w niniejszej sprawie i przyjmuje je za własne, a zatem nie ma potrzeby ich powtarzania w tym uzasadnieniu (por. wyrok S.N. z dnia 11 czerwca 1999 r., II CKN 391/98, LEX nr 523662).

Spór w przedmiotowej sprawie dotyczy kwestii łącznego spełniania przez ubezpieczoną wszystkich, wynikających z treści art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm., nazywanej dalej ustawą emerytalną), przesłanek ustalenia jej prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, a w szczególności przesłanki w postaci osiągnięcia w dniu wejścia ustawy emerytalnej w życie, tj. w dniu 01 stycznia 1999 r. okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 (art. 184 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej), tj. wynoszącego co najmniej 20 lat dla kobiet.

Nie jest natomiast przedmiotem sporu i nie budzi wątpliwości kwestia spełniania przez wnioskodawczynię pozostałych przesłanek ustalenia jej prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej.

Dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy istotna była ocena, czy podlegają zaliczeniu, jako okresy składkowe do okresu, o którym mowa w art. 27 ustawy emerytalnej, wymaganego do ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, w zakresie niezbędnym do jego uzupełnienia (3 miesiące i 29 dni), okresy pracy T. W. (3) w gospodarstwie rolnym jej rodziców po ukończeniu przez nią 16 roku życia: od dnia 12 stycznia 1976 r. do dnia 30 czerwca 1976 r. oraz od dnia 01 września 1976 r. do dnia 30 września 1976 r.

Podkreślenia wymaga, że do zaliczenia okresów pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym jej rodziców nieodzowne jest, aby wykonywana przez nią praca odpowiadała warunkom, jakie po tym dniu dawałyby podstawę do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym rolników (por. wyrok S.N. z dnia 03 lipca 2001 r., II UKN 466/00, OSNP 2003/7/186).

Po dniu 01 stycznia 1983 r. zarówno na podstawie art. 1 ust. 2 obowiązującej do dnia 31 grudnia 1990 r. ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm., nazywanej dalej ustawą o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych), jak i na podstawie art. 1 ust. 1 obowiązującej od dnia 01 stycznia 1991 r. nadal ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm., nazywanej dalej ustawą o ubezpieczeniu społecznym rolników) ubezpieczenie społeczne rolników obejmuje również pracujących w gospodarstwie rolnym domowników.

Przepis art. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych stanowił, że przez domowników rozumie się członków rodziny rolnika i inne osoby pracujące w gospodarstwie rolnym, jeżeli pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, ukończyły 16 lat, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a ponadto praca w gospodarstwie rolnym stanowi ich główne źródło utrzymania.

Z kolei przepis art. 6 pkt 2 obecnie obowiązującej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wymaga natomiast od domownika, aby był osobą bliską rolnikowi, która: ukończyła 16 lat, zamieszkuje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub na terenie jego gospodarstwa rolnego, albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Dla uznania T. W. (1) za domownika w rozumieniu powołanego wyżej przepisu nieodzowne jest zatem, aby spełniała ona łącznie warunki wskazane w tym przepisie, w tym warunek stałej pracy w gospodarstwie rolnym (por. wyrok S.N. z dnia 25 września 2007 r., I UK 101/07, LEX nr 464905).

Stać praca w gospodarstwie rolnym polega na gotowości do świadczenia pracy rolniczej na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jego funkcjonowania (por. wyrok S.N. z dnia 04 października 2006 r., II UK 42/06, LEX nr 309431).

Właśnie z uwagi na konieczność zachowania gotowości do świadczenia pracy w gospodarstwie rolnym osoby bliskiej tak istotny jest wymóg zamieszkiwania domownika we wspólnym z rolnikiem gospodarstwie domowym lub na terenie gospodarstwa rolnego, a przynajmniej w pobliżu tego gospodarstwa, co zapewnia dyspozycyjność domownika.

Wskazać należy, że przy ustaleniu prawa do emerytury uwzględnia się okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczonej przed dniem 01 stycznia 1983 r. w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy, także w czasie wakacji szkolnych (por. wyrok S. N. z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, LEX nr 46840).

Doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci, jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego (por. wyrok S.N. z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, LEX nr 49141).

W przedmiotowej sprawie nie jest przedmiotem sporu, ani nie budzi wątpliwości, że ubezpieczona urodzona w dniu (...) w spornych okresach miała ukończone 16 lat, zaś jako córka M. i T. F. zalicza się do ich osób bliskich.

Ponadto zarówno z treści dokumentu w postaci zaświadczenia z Urzędu Gminy S. z dnia 25 lutego 2014 r. (k. 18 akt em. ZUS), jak i z treści zeznań świadków: M. F. (k. 26 akt sprawy 00:34:36), C. N. (k. 26-27 akt sprawy 00:47:27) i F. N. (k. 27 akt sprawy 00:58:43) oraz z przesłuchania T. W. (1) w charakterze strony (k. 27 akt sprawy 01:07:11) wynika, że w spornych okresach zamieszkiwała stale razem z rodzicami we wspólnym gospodarstwie domowym.

Tym samym zasadne jest przyjęcie, że ubezpieczona w spornych okresach spełniała też istotny wymóg zamieszkiwania z rolnikiem we wspólnym z nim gospodarstwie domowym.

Oceniając następnie pracę T. W. (1) w spornych okresach przez pryzmat wymogu wykonywania stałej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy Sąd II instancji stwierdza, że przeprowadzone w sprawie dowody, a w szczególności: dokumenty w postaci: informacji ze Starostwa Powiatowego w T. z dnia 18 lutego 2014 r. (k. 14 akt em. ZUS) i zaświadczenia z Urzędu Gminy S. z dnia 28 maja 2014 r. (k. 17 akt em. ZUS), jak również zeznania świadków: M. F. (k. 26 akt sprawy 00:34:36), C. N. (k. 26-27 akt sprawy 00:47:27) i F. N. (k. 27 akt sprawy 00:58:43) oraz przesłuchanie ubezpieczonej w charakterze strony (k. 27 akt sprawy 01:07:11) dają podstawy do uznania, że w spornych okresach wykonywała ona stałą pracę w tym gospodarstwie w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy.

Wbrew stanowisku organu rentowego na przeszkodzie do przyjęcia, że w okresach: od dnia 12 stycznia 1976 r. do dnia 30 czerwca 1976 r. oraz od dnia 01 września 1976 r. do dnia 30 września 1976 r. wnioskodawczyni wykonywała taką pracę w gospodarstwie rolnym rodziców, nie stoi okoliczność w postaci jej nauki w Liceum Medycznym w T., ponieważ z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynika, że zarówno z rana przed udaniem się do tego Liceum, jak i po powrocie z zajęć lekcyjnych około godziny 15:00 - 16:00, po przebraniu się i zjedzeniu obiadu była w stanie wygospodarować czas w łącznym wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie na pracę w tym gospodarstwie.

Podkreślenia przy tym wymaga, że wymiar tej pracy uwzględnia również czas: dojazdów do Liceum Medycznym w T., zajęć lekcyjnych oraz przygotowania do tych zajęć.

Zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest przyjęcie, że obowiązki związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego rozłożone były proporcjonalnie do wieku i możliwości fizycznych domowników.

Przeprowadzone w sprawie dowody, a w szczególności: zaświadczenia z Urzędu Gminy S.: z dnia 28 maja 2014 r. (k. 17) i z dnia 25 lutego 2014 r. (k. 18 akt em. ZUS), zeznania świadków: M. F. (k. 26 akt sprawy 00:34:36), C. N. (k. 26-27 akt sprawy 00:47:27) i F. N. (k. 27 akt sprawy 00:58:43) oraz przesłuchanie T. W. (1) w charakterze strony (k. 27 akt sprawy 01:07:11) wskazują, że w spornych okresach zatrudnienia w gospodarstwie rolnym rodziców zameldowane były 4 osoby, w tym ubezpieczona, jej rodzice oraz młodsza siostra.

Uwzględniając wielkość gospodarstwa rolnego rodziców T. W. (1), którego powierzchnia w spornych okresach wynosiła 12,38 ha (k. 14 akt em. ZUS), rozmiary: prowadzonych w nim upraw oraz hodowli zwierząt, ilość domowników, ich wiek i płeć, stan zdrowia M. F., jak również fakt, że ubezpieczona była najstarszą z rodzeństwa, zasadne jest przyjęcie, że zachodziła uzasadniona potrzeba zaangażowania jej przy pracach rolniczych w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy dziennie.

Zasadnie zatem Sąd I instancji uznał, że wnioskodawczyni w spornych okresach wykonywała pracę, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, odpowiadającą warunkom do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym rolników po dniu 01 stycznia 1983 r.

Przy uwzględnieniu jako okresów składkowych do okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 ustawy emerytalnej, uprawniającego do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, ustalonego przez organ rentowy na dzień 01 stycznia 1999 r. (19 lat, 8 miesięcy i 1 dzień), w zakresie niezbędnym do jego uzupełnienia, okresów pracy T. W. (1) w gospodarstwie rolnym rodziców: od dnia 12 stycznia 1976 r. do dnia 30 czerwca 1976 r. oraz od dnia 01 września 1976 r. do dnia 30 września 1976 roku ubezpieczona ma na dzień 01 stycznia 1999 r. wymagany co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy.

Wobec powyższego zasadne jest przyjęcie, że wnioskodawczyni spełnia, wynikający z treści art. 184 ust. 1 pkt 2 lit. ustawy emerytalnej, warunek ustalenia jej prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym w postaci posiadania na dzień 01 stycznia 1999 r. okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 ustawy emerytalnej, co wobec nie budzącego wątpliwości spełniania wszystkich pozostałych ustawowych przesłanek oznacza, iż zachodzą podstawy prawne do przyznania jej tego świadczenia.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, wszechstronnej oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz prawidłowo: ustalił stan faktyczny sprawy i zastosował przepisy prawa materialnego. Apelacja organu rentowego nie zdołała podważyć tej oceny.

Za niezasadne uznać zatem należy podniesione w tej apelacji zarzuty: naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. i naruszenia prawa materialnego, tj. art. 10 (ust. 1 pkt 3) ustawy emerytalnej.

Wobec powyższego, uznając apelację organu rentowego za bezzasadną, na mocy art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

SSA Alicja Podlewska SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek